

Sygn. akt VI Gz 46/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak – Sobierajska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Toruniu

w postępowaniu uproszczonym

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko T. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 18 grudnia 2017r., sygn. akt V GNC 2402/17

postanawia

odrzuć zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy odrzucił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 2 sierpnia 2017 r. na podstawie art. 171 k.p.c. jako spóźniony.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwany otrzymał odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i z pouczeniem w dniu 4 września 2017 r. Przesyłkę odebrał dorosły domownik. Termin do wniesienia sprzeciwu upłynął bezskutecznie w dniu 18 września 2017 r. Pozwany, działając przez profesjonalnego pełnomocnika złożył sprzeciw dopiero w dniu 20 września 2017 r. W tej sytuacji postanowieniem z dnia 16 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Toruniu odrzucił sprzeciw jako złożony po terminie. Postanowienie zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 27 listopada 2017 r.

Następnie w dniu 6 grudnia 2017 r. (data nadania) pozwany T. S. wniósł o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 2 sierpnia 2017 r. W uzasadnieniu wskazał, iż był przekonany, że nakaz zapłaty wraz z pozwem został odebrany w dniu 8 września 2017 r., a termin do jego zaskarżenia upływa w dniu 22 września 2017 roku, bowiem taka informacja została przekazana pozwanemu przez osobę, która odebrała przesyłkę. Zdaniem pozwanego, nie ponosi on winy za to, że przekazano pismo adresowane do niego osobie nieupoważnionej oraz udzielono mu złej informacji o dacie odbioru pisma przez osobę nieupoważnioną. Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż pozwany dowiedział się o niedochowaniu terminu do złożenia sprzeciwu z postanowienia Sądu z dnia 16 listopada 2017 r., które zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 27 listopada 2017 r. Należało więc założyć, iż przyczyna niedochowania terminu ustala właśnie w dniu 27 listopada 2017 r. i od tej chwili pozwanemu biegł termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu. Termin ten upłynął w dniu 4 grudnia 2017 r. Pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu dopiero w dniu 6 grudnia 2017 r. (k. 71).

W zażaleniu pozwany zaskarżył postanowienie w całości. Zarzucił Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że wniosek o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu został wniesiony po terminie, podczas gdy awizowana przesyłka została odebrana przez ówczesnego pełnomocnika pozwanego 29 listopada 2017 r., zatem 7 –dniowy termin upływał 6 grudnia 2017 r. i został dochowany.

W związku z tym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego (k. 75 – 76).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne. Sąd Rejonowy błędnie pouczył pozwanego o możliwości zaskarżenia postanowienia z dnia 18 grudnia 2017 r. Zażalenie powinno być odrzucone przez Sąd pierwszej instancji.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że postanowienie w przedmiocie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu nie podlega zażaleniu. Zażalenie nie przysługuje także na postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie uchybionego terminu. Postępowanie o przywrócenie uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej ma charakter wpadkowy, gdyż jego celem nie jest badanie dopuszczalności dokonania czynności procesowej inicjującej kolejny etap postępowania, tylko ocena zasadności wniosku o przywrócenie terminu. Kończącym postępowanie w sprawie jest tylko takie orzeczenie, którego uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty przez sąd danej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r. I CZ29/11; postanowienie SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., I UZ 3/06, OSNP 2007, Nr 9 - 10, poz. 145; postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CZ 59/02).

Niezaskarżalne, gdyż niekończące postępowania w sprawie postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej może wywierać wpływ na wynik sprawy, gdy jego konsekwencją będzie odrzucenie środka zaskarżenia (w niniejszej sprawie miałyby to miejsce w przypadku zaskarżenia zażaleniem postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 16 listopada 2017 r. (k. 52)), a także zgłoszenie w zażaleniu wniosku o rozpoznanie postanowienia o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu. Należy bowiem wskazać, iż w judykaturze i doktrynie nie budzi wątpliwości, że warunkiem kontroli niezaskarżalnego zażaleniem postanowienia, które miało wpływ na wynik sprawy, na podstawie art. 380 k.p.c. jest zamieszczenie w środku odwoławczym stosownego wniosku (por. postanowienie SN z dnia 23 września 2004 r., III CZ 71/04; postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2001 r., I PZ 85/00, OSNP 2002, Nr 19, poz. 464; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CZ 110/07).

Pozwany, reprezentowany wówczas przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożył zażaleń na postanowienie z dnia 16 listopada 2017 r. odrzucające sprzeciw od nakazu zapłaty, lecz wniósł tylko o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu. Wprawdzie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu pozwany ponownie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, jednakże Sąd pierwszej instancji, nie wydał jeszcze w tym przedmiocie orzeczenia. W omawianym przypadku, brak takiego orzeczenia pozbawia pozwanego kontroli instancyjnej zasadności odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu.

Należy podkreślić, iż rację ma skarżący, że dochował 7-dniowego terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu. Zatem Sąd Rejonowy nieprawidłowo odrzucił wniosek jako spóźniony. Jednakże aby Sąd Okręgowy mógł poddać to rozstrzygnięcie kontroli instancyjnej, to w pierwszej kolejności Sąd a quo powinien wydać postanowienie w przedmiocie ponownie wniesionego sprzeciwu od nakazu zapłaty, a w przypadku jego zaskarżenia pozwany powinien domagać się rozpoznania także niezaskarżalnego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe zażalenie należało odrzucić na podstawie art. 373 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)

Z.

1. (...),

2. (...),

3.(...)

T. 11.04.2018 r.